

# Wokół klasy robotniczej jednoczy się i rośnie w siły naród polski

Przemówienie Prezydenta RP tow. Bolesława Bieruta  
wygłoszone w dniu 1 Maja

**TOWARZYSZE!  
LUDU PRACUJĄCY MIAST  
I WSI! POLACY!**

Oto załapotały znów 1-Majowe nasze sztandary nad ulicami polskich miast i wsi. Potężne, radosne, dumne i bojowe są nasze szereg. Cały naród polski ze swą bohaterką klasą robotniczą na czele święci dzisiaj dzień braterstwa mas pracujących całego świata. Jednoczy nas wola wzmocnienia pokoju w świecie i wola dalszego pomnażania sił umiłowanej naszej Ojczyzny. Nigdy jeszcze nasze pochodzie nie były tak zwarte i liczne jak dziś. Niech więc wysoko wzniósł się w tych pochodach bojowe sztandary robotnicze, niech mocno zabrzmią nasze pieśni i hasła w pochodach 1-Majowych w całym kraju. Jest to bowiem marsz technicy wiary w szczęśliwą przyszłość Polski Ludowej.

Wokół klasy robotniczej, w oparciu o jej zwycięstwa polityczne, o jej niezniszczalne osiągnięcia twórcze, na wzorzących się coraz wyżej szczytach budownictwa socjalistycznego — jednoczy się i rośnie w siły bohaterski nasz naród polski. Minęło 6 lat od chwili wyzwolenia, a w ciągu tych lat zmienił się nie do poznania nasz kraj i nasz naród. Gdziekolwiek zwrócimy oczy wszędzie widać pracę, wznoszą się ruszające się budowle, dymią kominy nowych fabryk, warkoczą na polach traktory. Polska po raz pierwszy w swych dziejach staje się krajem nowoczesnego przemysłu i opartej na nim rolnictwa. Ludność miast jest już u nas liczniejsza niż ludność wsi, wytwórczość przemysłowa kształtuje oblicze gospodarce kraju, a to znaczy, że siły twórcze Polski rok po roku rosną będą niepowstrzymanie, zapewniając narodowi coraz szybszy wzrost kultury i dobrobytu.

Wiemy, że ten kierunek naszego rozwoju gospodarczego jest trwały, że z każdym rokiem tempo wzrostu uprzedmiotowienia Polski będzie większe. I wiemy też, że jest to najpomyślniejsza dla narodu droga rozwoju, droga najwyższego wzrostu jego siły, jego kultury, jego bogactwa i znaczenia w świecie.

Robotnik, chłop i inteligent pra-

cający, złączeni twórczą ideą budowania Polski sprawiedliwej, Polskiej silnej i szczęśliwej, Polskiej socjalistycznej — stanowią dziś zwartą, wielką i jedyną rzeczywistą siłę kształtującą przyszłość narodu polskiego. A jest to siła niezwyciężona, bowiem wspiera ją mocna i nierozważalna przyjaźń ze wszystkimi narodami wolnymi od ęty kapitalizmu, a przede wszystkim — z najbardziej przodującym i najsilniejszym państwem świata — potężnym Związkiem Radzieckim.

Oto dlaczego tak dumnie i zwycięsko kroczą dziś nasze niezliczone szeregi w demonstracji 1-Majowej. Oto dlaczego taka zasłużona dumna bije z szeregów naszych bohaterskich przodowników pracy, oto dlaczego tak gorącym zapalem tętnią serca milionowych zastępów naszej dzielnej młodzieży polskiej, oto dlaczego tyle wiary i pewności jutra bije z oczu naszych sióstr i matek, naszych ojców i dzieci. Jedno najserdeczniejsze łączy nas wszystkich uczucie — przyjaźnie, siostry i bracia — miłość dla pięknej i wspaniałej naszej ojczyzny — Polski Ludowej!

Łączy nas przyjaźń dla bratnich narodów i solidarność z bohaterską walką klasy robotniczej na całym świecie, z masami pracującymi walczącymi z tyraniami i wyzyskiem imperialistów. Niech jeszcze mocniej popłynie w świat nasze wspólne hasło bojowe: Walczymy o pokój dla całego świata! Hańba imperialistycznym podżegaczom wojennym! Pragniemy przyjaźni pokojowej współpracy między wszystkimi narodami!

Niechaj coraz potężniej rozlega się, ogarniając cały świat, doniosły apel setek milionów naszych braci — obrońców pokoju: „Żądamy zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami!”

Rozpętywane przez imperialistów zbrojenia wojenne, toczona przez nich niemal od roku potworna ludobójcza wojna w Korei — stanowią największą zbrodnię przeciwko ludzkości! Niech złączone wspólną wolą ludy świata położą raz na zawsze kres zbrodniczym knowaniom wojennym!

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).

## Rząd radziecki niezachwianie kontynuuje politykę zapobiegania wojnie i utrzymania pokoju

Przemówienie Marszałka Wasilewskiego na Placu Czerwonym w Moskwie

MOSKWA (PAP). — Dnia 1 Maja Marszałek Związku Radzieckiego, Wasilewski, wygłosił na Placu Czerwonym w Moskwie następujące przemówienie:

Towarzysze żołnierze i marynarze, towarzysze podoficerowie! Towarzysze oficerowie, generalowie i admirałowie! Ludu pracujący Związku Radzieckiego!

Drodzy goście zagraniczni, przybyli do nas na święto 1-Majowe! W imieniu i na polecenie rządu radzieckiego i Komitetu Centralnego Wschodniowojewskiej Komunistycznej Partii (Bolszewickiej) witam was i składam wam życzenia z okazji międzynarodowego święta mas pracujących — dnia 1 Maja.

Ludzie radzieccy obchodzą święto 1-Majowe z uczuciem wielkiej radości. Nasz naród kierowany przez partię Lenina-Stalina odniósł nowe wielkie zwycięstwo — wykonał pomyślnie powojenny plan 5-letni odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej. Najważniejsze zadania planu 5-letniego wykonane zostały ze znaczną nadwyżką.

Na wezwanie Wielkiego Stalina robotnicy, chłopcy i inteligencja naszego kraju nie szczędziła siły i pracy, aby wypełnić z honorem to historyczne zadanie.

Gospodarka naszego kraju przechodzi nowy okres potężnego rozwoju. Rozwijają się w szybkim tempie wszystkie gałęzie naszego przemysłu. Rośnie i krzepnie gospodarka społeczna kolchozów, rozszerza się jej baza materialno-techniczna.

Z ogromnym entuzjazmem naród nasz realizuje dzieło budowy największych na świecie elektrowni i kanałów. Odbija się na wielką ska-

łę dalsza renowacja techniczna gospodarki narodowej. Z roku na rok wzrasta dochód narodowy naszego kraju.

Na gruncie nieustannego rozwoju gospodarki narodowej w naszym kraju obniżają się systematycznie ceny towarów masowego spożycia, polepsza się sytuacja materialna mas pracujących miast i wsi. Osiągnięte zostały nowe sukcesy w dziedzinie rozwoju, kultury, nauki i sztuki. W miarę naszego pochodu do komunizmu ujawniają się coraz silniej wysokie wartości moralne ludzi radzieckich, zwiększa się ich świadomość oraz inicjatywa twórcza.

Niczego podobnego nie ma i być nie może w żadnym kraju kapitalistycznym.

Za przykładem narodów Związku Radzieckiego kroczą pomyślnie drogą budowy socjalizmu masy pracujące krajów demokracji ludowej.

Pomyślnie buduje nowe życie wielki naród chiński.

Podczas gdy Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej poświęcają swe wysiłki sprawie rozwoju gospodarczego i kulturalnego — w krajach kapitalizmu z imperialistami amerykańskimi na czele odbywają się wzmoczone przygotowania do wojny.

Monopolistki amerykańskie potrzebują wojny dla obrabowania i ujarznienia innych krajów. Dlatego właśnie odrzucili oni propozycje Związku Radzieckiego w sprawie zawarcia Paktu Pokoju, redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej.

Agresywna polityka imperialistów wywołuje głębokie niezadowolenie szerokich mas ludowych. Narody nie chcą wojny. We wszystkich krajach przeciwko siłom agresji występuje

potęgający się z dniem każdym ruch bojowników o pokój.

Co się tyczy Związku Radzieckiego, to jego polityka jest jasna. Nasz rząd zawsze prowadził i będzie prowadził niezachwianie nadal politykę zapobiegania wojnie i utrzymania pokoju. Politykę tę aprobują cały naród radziecki, cała postępową ludzkość.

Towarzysze! Ludzie radzieccy skupieni zwarcie wokół naszej partii komunistycznej oraz swego Wodza i Nauczyciela towarzysza Stalina poświęcają wszystkie swe siły sprawie dalszego wzmocnienia potęgi naszego państwa, sprawie budowy komunizmu.

Na straży interesów państwowych i twórczej pracy narodu radzieckiego stoją okryte chwałą siły zbrojne Związku Radzieckiego. Nasz naród może śmiało polegać na Armii Radzieckiej i radzieckiej flocie wojennej. Są one zawsze gotowe spełnić z godnością i honorem swój obowiązek wobec Ojczyzny.

**NIECH ŻYJE I MAJA — DZIEŃ SOLIDARNOSCI MIĘDZYNARODOWEJ MAS PRACUJĄCYCH, DZIEŃ BRATERSTWA ROBOTNIKÓW WSZYSTKICH KRAJÓW!**

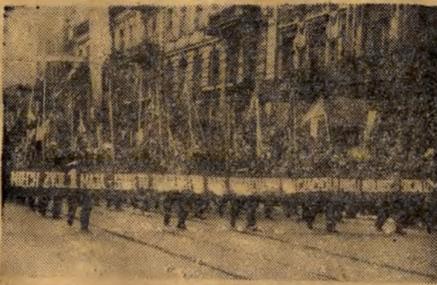
**NIECH ŻYJE BOHATERSKI NARÓD RADZIECKI I JEGO SIŁY ZBROJNE!**

**NIECH ŻYJE NASZ UKOCHANY RZĄD RADZIECKI!**

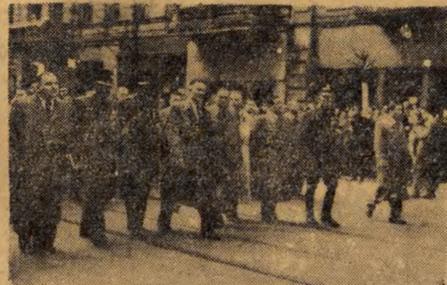
**NIECH ŻYJE WSZECHWIAZKOWA KOMUNISTYCZNA PARTIA (BOLSZEWIKÓW) — PROMOTOR I ORGANIZATOR WSZYSTKICH NASZYCH ZWYCIESTW!**

**CHWAŁA NASZEMU DROGIEMU WODZOWI I NAUCZYCIELOWI WIELKIEMU STALINOWI!**

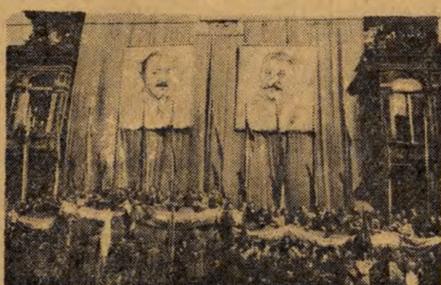
## ŁÓDŹ W DNIU 1-MAJA



Las szturmówek otwiera pochód pierwszomajowy



W pierwszym szeregu za poczetem sztandarowym kroczą kierownictwo KL i KW PZPR.



Na trybunie honorowej — przedstawiciele partii, władz państwowych, Wojska Polskiego, przodownicy pracy.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

# GŁOS PIOTRKOWSKI

ORGAN KW i KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 119 — ROK VII.

ŚRODA 2 MAJA 1951 ROKU

CENA 10 GR.

## Pod hasłem frontu narodowego pod bojowymi sztandarami PZPR 350 tysięcy mieszkańców Łodzi demonstrowało swą wolę walki o pokój i socjalizm

1 Maj wstał nad Łodzią chłodny, ale już około godz. 9 przedarły się przez chmury promienie słońca, a potem z każdą godziną niebo stawało się błękitniejsze i nad całym miastem zapanowała piękna słoneczna pogoda. Cała Łódź wyległa na ulice, aby w ten dzień najbardziej uroczysty w roku, w święto braterstwa, pracy i pokoju zmanifestować uczucia, jakie tkwią głęboko w sercu każdego uczciwego Polaka.

Krótko po godz. 9 tłumy ludzi zgromadzone na Piotrkowskiej huraganem braw powitały czołówek pochodu — przedstawicieli władz partyjnych z pierwszymi sekretarzami KL i KW tow. Wojaśem i Stasiakiem i sekretarzem KL tow. Grudzińskim na czele, władz związkowych, miejskich, Wojska Polskiego oraz czołowych przodowników pracy, którzy zajęli miejsca na trybunie honorowej.

### IDA KOLUMNY SPORTOWCÓW

Pochód rozpoczął. Przy dźwiękach orkiestry nadciągają, zajmujące szerokość całej ulicy, imponujące kolumny sportowców. Na czerwonym transparentie bieleli się wielki napis: „Niech żyje 1 Maja — święto braterstwa mas pracujących, wal-

czących o pokój, wolność i socjalizm”.

Idą sportowcy! Równy, sprężysty krok. Granatowe kombinezony. W rękach czerwone wienki, chylące się jak las przed trybuną. Niech żyje Stalin! — zrywa się potężny okrzyk z młodych piersi i niesie się daleko podchwytany przez tysiące głosów. W następnych szeregach — 4 wielkie portrety przywódców międzynarodowej klasy robotniczej: Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina. I znów: „Niech żyje Stalin, choroży pokoju, wódz postępowej ludzkości!” „Niech żyje przyjaciel i opiekun sportowców prezydent Bolesław Bierut!”

Mienia się różnokolorowe barwy kostiumów. Zielonych, Wiśniowych. Żółtych. Łopocą na wietrze barwne proporce z godłami klubów sportowych. Jakaż siła, jaka żyźna, jaka radość życia bije z postaci młodych budowniczych Polski Ludowej, sprawnych do pracy i obrony!

Na wielkich płótnach niosą sportowcy wizerunki drogiej i ukochanej przez cały naród bohaterskiej polskiej klasy robotniczej: Feliksa Dzierżyńskiego, Juliana Marchlewskiego, Ludwika Waryńskiego, wielkich Polaków, twórców kultury narodowej: Mickiewicza, Słowackiego, Chopina.

Cały czas nad Piotrkowską góruje jeden przedmiot dumy — „Niech żyje Stalin! Niech żyje pokój!” Z samochodów, sunących obok kolumn sportowców, wzbijają się naraz w górę stada śnieżnobiałych gołębi. Ptaki — żywe symbole pokoju, łopocą skrzydłkami nad rozentuzjowanym tłumem. A ulica tymczasem nadciągają w zwar-

nym szyku dalsze kolumny. Młodzież! W biało-czerwonych, biało-granatowych sportowych kostiumach lekkim krokiem maszerują dziewczęta. W wyciągniętych dłońiach — przybory sportowe. „Zdobądź odznakę S.P.O.” „Przez sport do siły i zdrowia” gloszą hasła rozpięte na siatkach. Idą tenisisci, łyżwiarze, narciarze. „Zdobyciemy S.P.O., wykonamy 6-letni Plan, wywalczymy pokój” — skandują młode, silne głosy. Dziewczęta wykonują w marszu ćwiczenia rytmiczne.

Oto młodzież stanowiąca największą troskę, przedmiot dumy naszego Państwa Ludowego. Oto kadry młodych budowniczych socjalizmu. Należy do nich dzień dzisiejszy, należy do nich jutro — dla nich szkoły, uniwersytety, dla nich szczęście i radość życia.

Z pieśnią na ustach, z imieniem ukochanego Stalina, z imieniem Prezydenta Bieruta maszerują dziesiątki, setki, tysiące młodzieży. Akademicki Związek Sportowy. Klub Sportowy „Włókniarz”, Klub Sportowy „Widzew”, „Ogniwo”...

### NAPRZÓD MŁODZIEŻY ŚWIATA!

I nagle okrzyk: „Niech żyje ZMP!” Z daleka — zielone koszulki i czerwone krawaty. Nadciąga dzielnica ZMP - Bahuty. Las czerwonych chorągiewek. Czerwone trójkątne chustki — to harcerze!

„Niech w szeregi jednoczy się młodzież. Niechaj praca nas łączy i pieśń...”

Setki głosów podchwytują pieśń radości i wesela. Brzmij do wrotu!

harmonia. Grają trąbki harcerskie. Hucznie, zwarcie, w ordynku przesuwają się szeregi ZMP-owców i harcerzy.

Tuż przed samą trybuną zespoły świetlicowe załamują szeregi i za chwilę — barwne, ludowe stroje migoczą w takt kujawiaka, czerwone, podkute buty wybijają hultusce...

Splecioną ramionami nadciągają młodzież szkół podstawowych. Czerwone pionierskie chusteczki. „My młodzież nowa, młodzież Bierutowa” — skandują uczniowie zgodnym chórem. „Niech żyje młodzież, polska — młoda gwardia, budowniczych socjalizmu”. „Niech żyje przyszłość naszego narodu”. Entuzjazm widzów wzrasta z każdą minutą. Kilku małych harcerzyków podbiega do trybuny, wręczając wiązanki czerwonych kwiatów. Za chwilę malcy dźwignięci do góry silnymi ramionami znajdują się już na trybunie. Staład, machając czerwonymi chustkami, witają swych kolegów.

A teraz — Młodzieżowy Dom Kultury. Dom, w którym chłopcy i dziewczęta od najmłodszych lat rozwijają swe zdolności. Państwo od najmłodszych lat stwarza im warunki do tego, aby kształcili się na pożytek i chwałę ojczyzny.

Idą uczniowie stolarze, ślusarze, elektrycy, idą zespoły artystyczne. „Z nami słońce i drzewa w pochodzie” — wysoko, czysto brzmią słowa pieśni. Idą przodownicy nauki, przepasani czerwonymi i niebieskimi wstęgami. „Czy to w pracy, czy to w szkole, mamy przykład w Komsole” — skandują uczniowie szkół podstawowych.

(Dalszy ciąg na str. 3-ej).

## Imponująca manifestacja 1-Majowa w Stolicy 350 tys. mieszkańców Warszawy wzięło udział w pochodzie

WARSZAWA (PAP). — Na długo przed godz. 10 zapelniają się trybuny ustawione wzdłuż Al. Jerozolimskich. Na tle nowego, jasniejącego białą gmachu Komitetu Centralnego PZPR, na którym, widnieje napis: „Niech żyje narodowy front walki o pokój i Plan 6-letni”, odcina się jaskrawo reprezentacyjna trybuna, udekorowana czerwonymi i biało-czerwonymi flagami.

Punktualnie o godzinie 10 miejsce na trybunie honorowej zajmuje Prezydent RP, przewodzący KC PZPR — Bolesław Bierut. Orkiestra gra hymn narodowy. Zrywają się potężne, długo niemilkące owacje, które ogarniają tysiączne rzese uczestników manifestacji. Tłumy skandują: Bierut — Stalin — Pokój.

Na trybunie znajdują się również: członkowie Biura Politycznego KC PZPR, Marszałek Sejmu Ustawodawczego RP Władysław Kowalski, członkowie Rady Państwa, rząd z premierem Cyrankiewiczem na czele, przedstawiciele Wojska Polskiego z Marszałkiem Polski Konstantym Rokossowskim na czele, przedstawiciele władz naczelnych stronnictw politycznych, związków zawodowych i organizacji masowych.

Na trybunach widzimy także członków korpusu dyplomatycznego, akredytowanych w Warszawie, delegacje zagraniczne, przybyłe do Warszawy

z okazji 1 Maja, zasłużonych działaczy politycznych, czołowych przodowników pracy i racjonalizatorów.

Za chwilę ruszy pochód. Prezydent RP Bolesław Bierut rozpoczyna przemówienie. Zapada głęboka cisza.

Okrzyki, którymi Prezydent Bolesław Bierut kończy przemówienie: „Niech żyje trwały pokój i przyjaźń między narodami!”, „Niech żyje wielki choroży pokoju — Józef Stalin!” — wywołują długo niemilkący gorący entuzjazm.

Orkiestra gra „Międzynarodówkę”. Melodie mocno podchwytują tłumy. Rozlegają się salwy artyleryjskie. Około 350-tysięczny pochód rusza. Słońce wylacza jego trasę.

Pochód otwierają poczty sztandarowe: sztandar narodowy, sztandar KC PZPR, sztandary stronnictw politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych.

Maszeruje parotysięczna grupa młodzieży. Owacynie przyjmują trybuny kompanie kadetów szkoły im. gen. Świerczewskiego, oklaskami witają kolumny harcerzy i harcerki.

Defilują sportowcy, młodzież zrzeszona w Lidze Morskiej, młodzież Ligii Lotniczej, maszerują spadochroniarze, a za nimi junacy SP.

Gorąco witani są profesorowie i studenci Uniwersytetu i Politechniki Warszawskiej, Szkoły Wawelberga,

Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.

Entuzjazm wywołuje zespół studentów z zagranicy, studiujących w Warszawie.

Maszeruje robotnicza Wola. Na czele poczty sztandarowe. Idzie Praga. Maszeruje robotniczy Graców. Pierwsi w pochodzie pracownicy ZWUT im. Komuny Paryskiej.

Razem z robotnikami idą delegacje chłopskie w barwnych strojach regionalnych. Chłopi serdecznie witani, radośnie pozdrawiają trybuny gorącymi okrzykami na cześć Polski Ludowej, na cześć Prezydenta RP Bolesława Bieruta.

Idą literaci, za nimi zaś aktorzy wszystkich teatrów warszawskich.

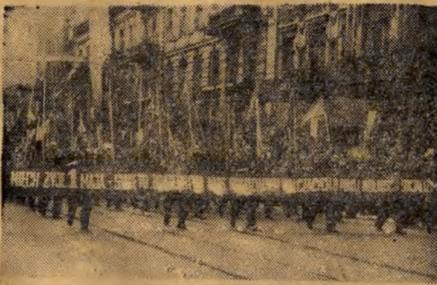
Przechodzą budowniczości metra warszawskiego, wioząc na polskiej ciężarówce rysunek projektu stacji metra.

Defilują budowniczości osiedla młynowskiego, którzy zdobyli w tym roku tytuł najlepszego zespołu budowlanego w Polsce.

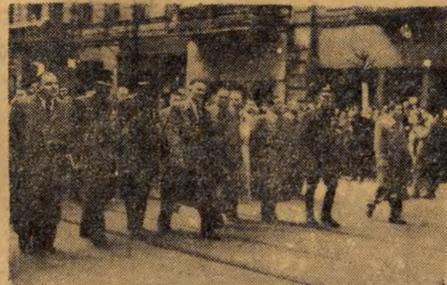
Ze sztandarami cechowymi maszerują rzemieślnicy warszawscy.

Pochód zamykają kompanie ORMO. Ich postawa wzbudza owacyjne oklaski.

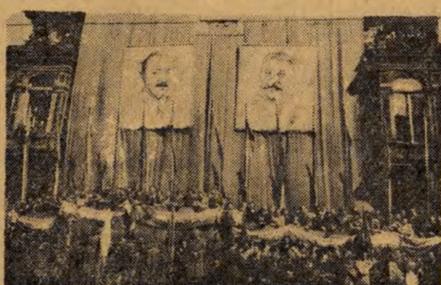
Jest godz. 16.20. — Pochód 1-Majowy w Warszawie zakończony, Przemarsz 350 tys. mieszkańców stolicy trwał 6 godzin.



Las szturmówek otwiera pochód pierwszomajowy



W pierwszym szeregu za poczetem sztandarowym kroczą kierownictwo KL i KW PZPR.



Na trybunie honorowej — przedstawiciele partii, władz państwowych, Wojska Polskiego, przodownicy pracy.



Witana barzą oklasków — idzie zaloga ZPB im. 1 Maja.

# Przemówienie Prezydenta RP tow. Bolesława Bieruta

(Dalszy ciąg ze str. 1)

**TOWARZYSZE! PRZYJACIELE!**  
Wielka i twórcza jest nasza praca. Jasna i niezawodna jest nasza droga. Władze jeszcze mocniej zwróćmy nasze szeregi w narodowym froncie walki o pokój i o Plan 6-letni, o utrwalenie niepodległości naszego kraju! Bądźmy ofiarnymi i niezłomnymi bojownikami pokoju w służbie całej ludzkości i szczerymi, ofiarnymi patriotami w służbie ojczyźnie. Nie szczędźmy jej swego serdecznego trudu, swego twórczego wysiłku w codziennym naszym życiu, w pracy, w nauce, we wzajemnym współzyciu, w działalności społecznej i w walce przeciwko tym, którzy usiłują czynić jej zło i szkodę. Nie zapominajmy ani na chwilę, że imperialiści zleją nienawiścią do naszego państwa, do sukcesów naszego narodu, wzmacniają przelonięciem swą czujność!

Imperialiści podżegają wojenną, podpalacze świata nasylają skrycie setki oplacanych przez siebie agentów, szpiegów, dywersantów, szkodników i oszustów, aby przeszkodzić naszemu budownictwu i walce o ciągłą poprawę bytu. Zbrodnicze wyroki, przepukni judasze usiłują wcisnąć się do różnych ogniw naszej gospodarki, aby zdradziecko z ukrycia niszczyć plody znożnego wysiłku robotnika i chłopca, wykradać tajemnice państwowe, lub podstępem zakłamywać plotek budzić niepokój wśród naiwnych i łatwowiernych ludzi. Baczmy pilnie, demaskujmy i obudzajmy tych szkodników, udaremniajmy ich nieuczynną, krecią, zbrodniczą dywersję przeciwko Polsce Ludowej.

Oszuści imperialistyczni wydają setki milionów dolarów na wyuzdaną propagandę wojenną. Od świtu do późnej nocy dziesiątki szkieletów radiowych ze wszystkich miast kapitalistycznych szkalują bez przerwy pracę i budownictwo krajów demokracji ludowej, zleją nienawiścią do ZSRR, pieniążą się wściekłością na wszelkie przejawy walki wyzwoleniczej ludów uciskanych i mas pracujących w krajach tyranii imperialistycznej. Ale im bardziej nieczynnym wyuzdaniem kłopia te potoki kłamstw i oszczerstw, tym trudniej jest im ukryć swe zwierzęce oblicze, tym wyraźniej odsłaniają się ich grabieżcze dążenia, ich wroga, antypolska postawa.

Któż zdola zaprzeczyć temu, że to właśnie imperialiści anglosascy ponownie uzbrajają zbrodniarzy hitlerowskich, podszuwają ich przeciwko Polsce i ZSRR, budzą w Niemczech Zachodnich nastroje odwetowe kosztem obywateli, dotychczas naszej niewzruszonej i wieczystej granicy na Odrze i Nysie. Któż, mając oczy otwarte, zdola zaprzeczyć temu, że barbarzyńskie wyzyny amerykańskich ludobójców w Korei pod flagą ONZ, zajęcia chińskiej wyspy Tajwan i bombardowanie wybrzeży chińskich przez samoloty amerykańskie, godzą w wolność narodów azjatyckich, w ich prawo do niezawisłości. Któż uwierzy — chyba ktoś niespełna rozum — że polski statek „Batory” zagrażał niepodległości Stanów Zjednoczonych, a ich dyskryminacje w stosunku do polskiej bandery wynikały z obawy zręczenia przez polskich marynarzy bomb atomowych, produkowanych przecież właśnie w Ameryce, a nie w Polsce.

Daremne są wysiłki rządów imperialistycznych, aby zdusić walkę klasy robotniczej lub zatopić w krwi ruch wyzwoleniczy narodów ujarzmlonych. Daremne są próby podżegaczy wojennych, aby przy pomocy represji i zakazów osłabiły potęgę i rosnący wciąż niepostrzeżenie w całym świecie wielki ruch obrońców pokoju. Nie już nie zdola wstrzymać potężnego pochodu setek milionów ludzi, broniących pokój! Nigdy jeszcze idea wyzwoleniczej klasy robotniczej nie ogarniała takich mas ludzkich, jak dziś.

Gdy imperializm grozi światu nową, potworną rzeczą wojenną, my, budowniczo nowego życia głosimy pokój i przyjaźń między narodami! Imperializm chce narzucić światu powszechne pięta tyranii, wy-

## Zaostrza się walka imperialistów o naftę

### Tajemnicze wysadzenie w powietrze magazynów wojskowych w Iranie

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Teheranu, że w mieście Sziraz wylatywały w powietrze magazyny wojskowe 6 dywizji armii irańskiej.

Pismo „Journal de Teheran” podaje, że pierwszy wybuch nastąpił o godz. 21.30, a w kilka minut później rozległy się dalsze, jeszcze silniejsze wybuchy. Mimo że magazyny wojskowe położone były o 4 km do Szirazu, domy w mieście doznały wstrząsów, jak w czasie silnego trzęsienia ziemi i ludność w panice uciekała z miasta.

Wybuchy trwały całą noc i ustały dopiero około godz. 16 dnia następnego. Prócz wysadzenia w powietrze składów wojennych zburzone

zysku, niewoli. My, budowniczo nowego życia, bronimy praw ludu pracującego wszędzie, gdzie przelika gwałt i ucisk, głosimy prawo wszystkich narodów do wolności, do twórczej pracy dla dobra własnej kultury narodowej i własnych form życia społecznego.

Dlatego idee nasze są niezwykłe. Żadna wroga siła nie jest w stanie zahamować twórczych i postępowych dążeń ludzkości. Pokój zwycięży wojnę — jeśli — jak mówił Józef Stalin — „narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą bronili jej do końca!”

Dzień 1 Maja mobilizuje nas każdego roku do dalszej ofensywy w walce o socjalizm, do dalszego przezwyciężenia trudności w walce o umocnienie i rozkwit Polski Ludowej.

Potrąfiliśmy — wbrew ludziom małej wiary i małodusznej serca — podźwignąć kraj z ruin.

Potrąfiliśmy przelamać dotkliwe trudności aprowizacyjne, wywołane zniszczeniem i chaosem wojennym.

Potrąfiliśmy zagospodarować Ziemię Odzyskaną i zapewnić im nieustanny rozwój.

Potrąfiliśmy — wbrew sarkaniom malkontentów — obudzić potężny zapal w sercach naszej młodzieży i dorosłych, aby rozbudować potężną naszą przemił i podźwignąć gospodarską rolę.

Nie ma więc wątpliwości, że potrąfiliśmy wytrzebić to, co jest jeszcze złego w naszym życiu, potrąfiliśmy wykorzystać bezduszny biurokracizm, potrąfiliśmy bezlitośnie ukroczyć wybrki sobiepanów, naruszających prawa i wolność naszego państwa ludowego!

Jeszcze bardziej serdeczną troską i opieką otoczmy człowieka pracy!

**TOWARZYSZE I PRZYJACIELE!**  
**ROBOTNICZY, CHŁOPI I INTE-**  
**LIGENCI!**  
**BRACIA I SIOSTRY!**

Plan 6-letni, to program walki o pokój czynem. Wypełnijmy więc wszystkie nasz święty obowiązek w walce o pokój i o pomyślność Polski! Wzmocnijmy naszą pracę w imię zapewnienia bezpieczeństwa naszym zagrożonom, naszym rodzinom i dzieciom!

Potrąfimy tego dokonać dzięki rosnącej świadomości politycznej całego narodu, dzięki wierności bohaterom tradycjom naszej bojowej klasy robotniczej, dzięki pracowitości naszych chłopów, dzięki talentom i wiedzy naszej młodej i starej inteligencji.

Zwróćmy więc szereg w naszych pochodach 1 - Majowych i wzniesimy wyżej nasze bojowe sztandary!

Pozdrawiamy dziś mocno i serdecznie bratnie narody Związku Radzieckiego! Ślony gorące życzenia zwycięstwa bohaterom narodowi Korei!

Pozdrawiamy wielki naród chiński i bratnie kraje demokracji ludowej: Czechosłowację, Węgry, Rumunię, Bułgarię i Albanie!

Przesyłamy przyjaźnię i pozdrowienia Niemieckiej Republice Demokratycznej i życzymy jej zwycięstwa w dziele zjednoczenia całego narodu niemieckiego pod hasłem walki z re-militaryzacją, pod hasłem demokracji, w walce z imperializmem, pod hasłem wieczystej przyjaźni i pokoju z sąsiednimi narodami!

Niech się święci 1 Maja! Cześć i chwala przodownikom pracy! Pozdrowienie naszej wspaniałej młodzieży! Pozdrowienie wojownikom pokoju na całym świecie!

**NIECH ŻYJE TRWAŁY POKÓJ I PRZYJAŹN MIĘDZY NARODAMI!**

**NIECH ŻYJE WIELKI CHORAŻY POKOJU, JOZEF STALIN!**

**NIECH ŻYJE PRZODUJĄCA SIŁA NARODU — POLSKA ZJEDNOCZONA PARTIA ROBOTNICZA!**

**NIECH ŻYJE NASZA UMIELOWANA OJCZYŻNA — POLSKA LUDOWA!**

# Przy udziale Prezydenta RP odbyła się centralna akademie 1-Majowa w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — Dnia 30 kwietnia w wielkiej hali na Placu Mirowskim odbyła się centralna akademie 1-Majowa, w której wzięło udział około 7 tysięcy osób.

Przewodniczył akademii przewodniczący KC PZPR Prezydent RP Bolesław Bieruta.

Na podium przydzielonym w sнопach światła reflektorów widniały olbrzymie portrety Józefa Stalina i Bolesława Bieruta a pod nimi hasło: „Niech żyje narody front walki o pokój i Plan 6-letni!”. Na bocznych ścianach — portrety wielkich patriotów i rewolucjonistów

polskich: Waryńskiego, Dąbrowskiego, Mickiewicza, Kościuszki, Dzierżyńskiego, Okrzei, Buczka i Nowotki. Wokół prezydium ustawili się poczty sztandarowe Komitetu Centralnego i Komitetu Warszawskiego PZPR, władz naczelnych stronnictw politycznych oraz komitetów dzielnicowych i fabrycznych PZPR. Cała hala tonie w powodzi czerwonych i biało-czerwonych flag.

Rozbrzmiewa hymn narodowy. W prezydium uroczystej akademii zajmują miejsca członkowie Biura Politycznego KC PZPR z przewodniczącym Prezydentem RP Bolesławem Bierutem na czele, członkowie Rady Państwa, Rządu, Sejmu, przedstawiciele związków zawodowych i organizacji społecznych i młodzieżowych, wybitni prawnicy pracy z całego kraju, naukowcy i artyści.

Do prezydium zaproszeni zostali również przybyli do Warszawy na uroczystości 1-Majowe delegaci mas pracujących ZSRR, Czechosłowacji, Bułgarii, Węgier, NRD, Holandii, Norwegii, Szwecji i Włoch.

Obecni byli na akademii: ambasador ZSRR Arkadij A. Sobolew oraz przedstawiciele placówek dyplomatycznych państw zaprzyjaźnionych. Otwierającemu uroczystą akademie przewodniczącemu KC PZPR Prezydentowi RP Bolesławowi Bierucie w głosnym przemówieniu wyraził gorące życzenia zwycięstwa naszym przodkom, w szczególności Józefowi Stalinowi. Długo manifestowano na cześć Wodza obozu pokoju — Józefa Stalina. Gorąco oklaskiwano najlepszych synów Polski Ludowej, zajmujących miejsca w prezydium. Szczególnie serdecznymi oklaskami witano delegację Związku Radzieckiego i innych delegatów z zagranicy, zaproszonych do prezydium.

Obszerne przemówienie wygłosił gorąco witalny sekretarz KC PZPR premier Józef Cyrankiewicz.

Poszczególne części przemówienia przyjmowane były burliwymi oklaskami, które raz po raz przeradzały się w potężne owacje. Szczególnie gorąco manifestowali zgromadzeni

Robotnicy huty „Pokój”, zestawiczy wydziału konstrukcyjnego Hubert Kolodziej, spawacz Erik Przybyłka i formierz Hubert Stanik zameldowali o realizacji zadań 2,5 lat Planu 6-letniego.

## Trzej robotnicy z huty „Pokój” wykonali zadania 2 i pół lat Planu 6-letniego

WARSZAWA (PAP). — Prezydent RP mianował obywateli Władysława Kotlarskiego oraz Józefa Krzyżanowskiego podsekretarzami stanu w Ministerstwie Przemysłu Rolnego i Spożywczego.

WARSZAWA (PAP). — Ambasador Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w Warszawie Coj Ir złożył w dniu 30 kwietnia wstępna wizytę ministrowi spraw zagranicznych, dr Stanisławowi Skrzyszewskiemu i sekretarzowi generalnemu MSZ ambasadorowi Stefanowi Wierbowskiemu.

WARSZAWA (PAP). — Ambasador ZSRR Arkadij A. Sobolew oraz przedstawiciele placówek dyplomatycznych państw zaprzyjaźnionych. Otwierającemu uroczystą akademie przewodniczącemu KC PZPR Prezydentowi RP Bolesławowi Bierucie w głosnym przemówieniu wyraził gorące życzenia zwycięstwa naszym przodkom, w szczególności Józefowi Stalinowi. Długo manifestowano na cześć Wodza obozu pokoju — Józefa Stalina. Gorąco oklaskiwano najlepszych synów Polski Ludowej, zajmujących miejsca w prezydium. Szczególnie serdecznymi oklaskami witano delegację Związku Radzieckiego i innych delegatów z zagranicy, zaproszonych do prezydium.

Obszerne przemówienie wygłosił gorąco witalny sekretarz KC PZPR premier Józef Cyrankiewicz.

Poszczególne części przemówienia przyjmowane były burliwymi oklaskami, które raz po raz przeradzały się w potężne owacje. Szczególnie gorąco manifestowali zgromadzeni

Robotnicy huty „Pokój”, zestawiczy wydziału konstrukcyjnego Hubert Kolodziej, spawacz Erik Przybyłka i formierz Hubert Stanik zameldowali o realizacji zadań 2,5 lat Planu 6-letniego.

WARSZAWA (PAP). — Minister obrony narodowej Marszałek Polski Konstanty Rokossowski wydał z okazji święta 1 Maja rozkaz następującej treści:

**SZEREGOWCY I MARYNARZE! PODOFICEROWIE I OFICEROWIE! GENERALOWIE I ADMIRAŁOWIE!**

Obchodzimy dziś wraz z całym narodem polskim święto 1 Maja, święto międzynarodowej solidarności mas pracujących całego świata. Święto to posiada piękne tradycje walk polskiej klasy robotniczej o wyzwolenie społeczne i narodowe. Wiele krwi robotniczej i chłopskiej lało się w dniu 1 Maja w latach, gdy lud nasz jechał w okowach kapitalizmu.

Dziś — już po raz siódmy obchodzimy święto majowe w wolnej ludowej Polsce.

W warunkach władzy ludowej 1 Maja stał się świętem ogólnonarodowym i państwowym, świętem radości i dumy z naszych osiągnięć, a zarazem dniem mobilizacji mas do walki o pokój i Plan 6-letni.

Imperializm amerykański pragnąłby jednak zakłócić radość naszego pokoleń, socjalistycznego budownictwa. Zagraża on Polsce Ludowej, zagraża Związkowi Radzieckiemu, zagraża całemu obozowi pokoju.

I dlatego w obliczu zbrodniczych przygotowań wojennych imperialistów amerykańskich i ich hitlerowskich pomocników tegoroczny obchód 1-Majowy przejdzie w Polsce i na całym świecie pod hasłami mobilizacji najszerzych mas do jedynego poparcia Apelu Światowej Rady Pokoju.

na cześć przewodniczącego KC PZPR, Prezydenta Bolesława Bieruta i Chorażego obozu pokoju Józefa Stalina.

Wzniesione przez premiera na zakończenie przemówienia okrzyki: „Niech żyje naród polski, walczący o pokój i Plan 6-letni!”, „Niech żyje bohaterka klasa robotnicza!”, „Niech żyje 1 Maja!”, „Niech żyje towarzysz Józef Stalin!” — zamieniają się w potężną, długotrwałą owację.

Pożegnaniem rozbrzmiewa: **STALIN — BIERUT — POKÓJ.** Zrywają się bojowe dźwięki „Międzynarodówki”, która kończy cześć oficjalną uroczystej akademii.

## Premier Cyrankiewicz i minister Skrzyszewski odznaczeni Orderem „Sztandar Pracy”

WARSZAWA (PAP). — Prezydent RP udekorował prezesa Rady Ministrów tow. Józefa Cyrankiewicza Orderem „Sztandar Pracy” i klasy, nadanym w związku z 40 rocznicą urodzin za wybitne zasługi w pracy społecznej i państwowej.

Równocześnie Prezydent RP udekorował ministra spraw zagranicznych tow. Stanisława Skrzyszewskiego Orderem „Sztandar Pracy” i klasy, nadanym za wybitne zasługi w pracy społecznej i państwowej w związku z 50 rocznicą urodzin.

WARSZAWA (PAP). — Minister spraw wojskowych ZSRR, Marszałek Związku Radzieckiego — Wasilewski wydał z okazji 1 Maja 1951 r. rozkaz treści następującej:

Towarzysze żołnierze i podoficerowie! Towarzysze oficerowie i generałowie!

Armia Radziecka obchodzi dzisiaj wraz z całym naszym narodem 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących, dzień braterstwa robotników wszystkich krajów.

Naród radziecki wita 1 Maja wspaniałymi zwycięstwami we wszystkich gałęziach budownictwa gospodarczego i kulturalnego. Pod kierownictwem partii Lenina-Stalina mas pracujących naszego kraju pomysłowo wykonały plan powojennej 5-letniej stalinowskiej i zdecydowanie kroczą do nowych zwycięstw budownictwa komunistycznego.

Armia nasza, bezgranicznie oddana swemu narodowi, partii komunistycznej i rządowi radzieckiemu, strzeże czujnie twórczej pracy ludzi radzieckich.

Wykonując zadania postawione Armii Radzieckiej przez Wielkiego Stalina wojska nasze osiągnęły nowe

sukcesy w wyszkoleniu bojowym i politycznym.

Pozdrawiam wszystkich żołnierzy, podoficerów, oficerów i generałów Armii Radzieckiej z okazji 1 Maja i życzę im dalszych osiągnięć w doskonałości sztuki wojennej, we wzmacnianiu dyscypliny i w podnoszeniu gotowości bojowej armii. Dla uczczenia międzynarodowego święta mas pracujących rozkazuje:

Dzisiaj, dnia 1 Maja oddać w stolicy naszej ojczyzny — Moskwie, w stolicach Republik Związkowych oraz w Kaliningradzie, Lwowie, Chabarowsku, Władywostoku i w miastach-bohaterach: Leningradzie, Stalingradzie, Sewastopolu i Odessie 20 artyleryjskich salw honorowych.

Niech żyje nasza ojczyzna — Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich!

Niech żyje wielki naród radziecki i jego bohaterka armia!

Niech żyje nasz ukochany rząd radziecki! Niech żyje Wschodni Związek Komunistyczna Partia (Bolszewików)!

Niech żyje nasz Wódz, nauczyciel i dowódca towarzysz Stalin!

Minister spraw wojskowych ZSRR Marszałek Związku Radzieckiego (—) WASILEWSKI

## Wojsko Polskie na straży pokoju i twórczej pracy narodu

### Rozkaz ministra obrony narodowej Marszałka Polski K. Rokossowskiego

WARSZAWA (PAP). — Minister obrony narodowej Marszałek Polski Konstanty Rokossowski wydał z okazji święta 1 Maja rozkaz następującej treści:

**SZEREGOWCY I MARYNARZE! PODOFICEROWIE I OFICEROWIE! GENERALOWIE I ADMIRAŁOWIE!**

Wojsko Polskie wychowane na wspaniałych tradycjach walk wyzwoleniczych naszego narodu, czerpiąc natchnienie ze wspaniałych zwycięstw klasy robotniczej wita 1 Maja nowymi osiągnięciami w dziedzinie bojowego i politycznego wyszkolenia.

Wojsko Polskie nie zawiedzie zaufania swojego narodu. Stojąc na straży naszych granic na Odrze i Nysie, broniąc niepodległości naszej ojczyzny, Wojsko Polskie ochrania pokojową pracę narodu polskiego.

U boku zwycięskiej Armii Radzieckiej wraz z armiami krajów demokracji ludowej, razem ze wszystkimi siłami pokoju i postępu, Wojsko Polskie stoi nieugięte na straży pokoju.

W imieniu najwyższego zwierzchnika sił zbrojnych Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, w imieniu rządu i swoim własnym, pozdrawiam Was w dniu święta 1 Maja i

**ROZKAZUJĘ:**

1. Podnosić nieustannie poziom wyszkolenia bojowego i politycznego naszego wojska.
2. Uczyć żołnierzy wiać nowoczesnym sprzętem bojowym. Mnożyć szereg przodowników bojowego i politycznego wyszkolenia. Szkolić żołnierzy w oparciu o wspaniałe doświadczenia Armii Radzieckiej, o przodującą stalinowską naukę wojenną.
3. Szkolenie letnie — najważniejszy okres w wyszkoleniu bojowym — wykorzystać maksymalnie do wykonania postawionych przed jednostkami zadań.
4. Wzmacniać żelazną, świadomą dyscyplinę wojskową. Krzewić wierność przysiędze wojskowej i sztandarowi jednostki. Wpajać w żołnierzy obowiązek czujności. Strzec tajemnicy wojskowej. Zaszczepić odwagę, hart, wytrzymałość na trud i ofiarność.
5. Wychowywać żołnierzy na postępowych tradycjach narodu polskiego, uczyć ich piómiennego patriotyzmu na przykładach wielkich przodków: Czarnieckiego, Kościuszki, Bema, Dembowskiego. Jarosława Dąbrowskiego, uczyć żołnierzy oddania dla sprawy ludu na wzorach bo-

haterkich postaci Waryńskiego, Dzierżyńskiego, Buczka, Nowotki, Świerczewskiego, Wiernie strzec i pielęgnować tradycje braterstwa broni z Armią Radziecką.

6. Dla uczczenia święta mas pracujących naszego narodu w stolicy Polski — Warszawie, w dniu 1 Maja — 24 salwy artyleryjskie z 24 dział.

Niech żyje bohaterka naród polski zjednoczony w walce o pokój i socjalizm!

Niech żyje Wojsko Polskie, wierne straż niepodległości narodu polskiego!

Niech żyje Związek Radziecki.

**Olbrzymie straty interwentów w Korei**

PEKIN (PAP). — Korespondent Agencji Nowych Chin donosi, że od 22 kwietnia — dnia rozpoczęcia działań wojennych — w wyniku kontrofensywy przez koreańskie wojska ludowe i ochotników chińskich — ponad 15 tysięcy amerykańskich, angielskich i lisymanowskich żołnierzy i oficerów poległo, zostało rannych lub dostało się do niewoli.

Od chwili rozpoczęcia swej ofensywy w dniu 25 stycznia br. interwenci stracili w zabitych, rannych i wziętych do niewoli 78 tysięcy ludzi, w tym około 47 tysięcy amerykańskich żołnierzy i oficerów.

Ponosząc ustawicznie olbrzymie straty, cały front nieprzyjaciela zalamuje się obecnie pod ciosami bohaterkiej Armii Ludowej.

**Wysokie odznaczenie partyzantki koreańskiej**

PHENIAN (PAP) Agencja TASS podaje z Phenianu, że Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Narodowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej nadało partyzantce Li Su Dek tytuł Bohatera Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej oraz przyznało jej order Sztandaru Państwowego I klasy i medal „Złota Gwiazda”.

Odznaczenie to przyznano bohaterce partyzantce za odwagę i męstwo, wykazane w walce przeciwko trwającym najeźdźcom amerykańskimi o wolność, honor i niezawisłość ojczyzny.

**Na marginesie**

**Żyje duch Forrestala**

Nie ma prawie dnia, w którym byśmy się nie spotkali z podżegającymi do wojny wystąpieniami polityków, publicystów, ba — nawet „naukowców” USA. W związku z tymisją Mac Arthura ustaliśmy ostatnio znów wlewać tokiach zmiennych, choć niepozycjalnych wynurzeń.

Tak np. kongresman Gore zaproponował utworzenie na Korei „zarządzonej strefy radioaktywnej” pomiędzy wojskami ludowymi a siłami amerykańskimi. Wskroczenie do tej strefy powodowałoby natychmiastową śmierć.

Poza tym „genialny” strateg waszyngtońskich ludobójców domaga się, aby gen. Ridgwayowi oddać do dyspozycji bomby atomowe.

Parlamentarny kolega p. Gore’a — senator Cain ma jeszcze „śmielsze” pomysły. Proponuje mianowicie, na nic się nie oglądając, „uypowiedzieć wojnę wszystkim przeciwnikom agresji amerykańskiej, nie wyłączając państwo sąsiadujących z Koreą”...

Podobnych wypowiedzi można by przytoczyć więcej. Atomowe igzaski trwają, jak widzimy, w Stanach Zjednoczonych bez przerwy i nie brak tam ludzi, którzy wprost doczekali się nie mogą jakiejś wielkiej awantury wojennej, masowych mordów, powszechnych zniszczeń, ogólnej pożogi. W amerykańskim „raju” osobnicy tego pokroju zamiast siedzieć w celach wieziennych lub w klinikach psychiatrycznych, nie tylko chodzą na wolność, lecz mają całkowitą swobodę zbrodniczego, nieobliczalnego w skutkach działania. Samobójczą śmiercią zginął dotknięty chorobą umysłową b. minister spraw wojskowych Forrestal. Wciąż jeszcze pokutuje duch jego i wciela się w różnych Cainów, Gore’ów, Alsopów i Lappów, i nie tylko w nich... (bd)

# 350 tysięcy mieszkańców Łodzi zmanifestowało swą wolę walki o pokój i socjalizm.

(Dalszy ciąg ze str. 1-ej).  
 Nieprzejrzane tłumy młodzieży. Radość, pogoda, wesołe aż kipi w młodych roześmianych twarzach. Mocno spłoty się ramiona chłopców i dziewcząt. Rozkołysali się w śpiewie szeregi. Drobne dłonie machają czerwonymi i białymi chusteczkami: „Niech żyje nasz opiekun Prezydent Bierut!”, „Niech żyje Józef Stalin!”...  
 Ile gorącego uczucia tkwi w tych słowach! Jaka szczerza miłość do tych, którym zawdzięczają swe promienne dzieciństwo i młodość!  
 Płyną niekończące się szeregi. Pochyla się przed trybuną las czerwonych chorągiewek. „Naszym celem — nauka i pokój”. Wyciągnięte ramiona dzierżą podręczniki szkolne. Współzawodniczą w nauce, tak jak ich ojcowie w fabrykach po to, aby w przyszłości dać za siebie ojczyźnie i społeczeństwu jak najwięcej, aby wcześniej zbudować socjalizm.

### Centralna Szkoła PZPR

W zwartym szyku nadięgnięta szeregi słuchaczy szkół wyższych. Prowadzi je Centralna Szkoła PZPR im. Juliana Marchlewskiego. Prowadzą aktywni partyjni, którzy w Centralnej Szkole zdobywają potężny oręż marksizmu — leninizmu. Bojowy i silny jest ich krok. „Niech żyje Stalin!”, „Niech żyje Bierut!”, „Stalin! Bierut! Po-kój!” — skandują potężne głosy. Nauka Stalina, nauka Bieruta daje im moc i siłę w ich trudnej pracy. Przewodniczką jest im historia Wschodzącej Komunistycznej Partii (bolszewików). Oto naraz we wszystkich dioniach wyciągniętych w stronę trybuny pojawia się ta ukończona książka.

Lopocą na wietrze czerwone sztandary. Idą kadry PZPR — awangardzi klasy robotniczej. Za nimi — Politechnika Łódzka. Kuznia kadr technicznych, tak niezbędnych dla realizacji Planu 6-letniego. Setki młodych mechaników, elektryków, chemików, przyszłych inżynierów wódkarskich. Jakże czeka na nich szybko rozwijająca się przemysł naszego kraju! Czekają na nich fabryki i laboratoria. Bezpowrotnie minęły czasy bezrobotnych absolwentów szkół wyższych. Jak najwięcej kadr wykwalifikowanych potrzeba nam dla naszych planów! Niech jak najprędzej budują nam maszyny dla budujących się fabryki! Niech elektryfikują kraj, niech rozwijają naukę w służbie socjalizmu!

Patrząc z góry — widać jedno morze czerwonych aksamiitnych czapek. Ponad nimi portrety wielkich bojowników o pokój. Oto Joliot-Curie, jeden z największych uczonych świata. Uczy on młodzież, jak rozwijać naukę w służbie ludzkości, w służbie pokoju.  
 Nadięgnięta Wierzbowca Szkoła Inżynierska. To ci, dla których w Polsce przedwzrostniowej nie było szkół, nie było nauki. Teraz, w starszych już latach, w wieczorowej szkole zdobywają tytuły inżynierów. Dziś dla każdego, kto zdolny, kto pragnie wiedzy — nauka stoi otworem. „Więcej synów ludu na wyższe uczelnie!” — głoszą transparenty. Jeszcze więcej synów robotników i chłopów, aby szybciej wzrastały kadry naszej ludowej inteligencji.

Idą nieprzejrzane szeregi studentów Uniwersytetu Łódzkiego. Idą z hymnem Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej: „Naprzód młodzieży świata, nas zwycięski połączył dziś marsz...” Ujawszy się pod ramiona, unosząc w górę czerwone proporce w dzikim marszu przesuwały się — szereg za szeregiem. Białe czapki studentów, rozwiane włosy dziewcząt, łopocące płótna czerwonych sztandarów, niebieskich proporców z godłami pokoju — wszystko to tworzy niezapomniany obraz.  
 Młodzież Studium Przygotowawczego do Wyższych Uczelni — młodzież ze wsi i fabryk, przygotowująca się do wyższych studiów, załamuje swe szeregi, tworząc wielkie litery: PZPR, „Nasza droga — to socjalizm, nasza sztuka — to realizm!” — skandują słuchacze Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych.  
 W zwartych szeregach maszeruje młodzież Akademii Medycznej. I nie tylko młodzież. Wraz ze studen-

tami — profesorowie, pracownicy naukowi, asystenci. Jakże licznie biorą udział w obchodzie Święta Majowego! Jakże pięknie odpowiadają na wezwanie, jakie inteligencji twórczej rzucił Prezydent Bolesław Bierut na VI Plenum KC PZPR! Profesorowie, inżynierowie, lekarze, stają we wspólnym frontie narodowym walki o pokój i Plan 6-letni. Front narodowy — oto najpopularniejsze hasło tegorocznego święta 1-Majowego. Wszyscy milujący Polskę Ludową, wszyscy milujący pokój i wolność, tworzą zwarty front bojowników wielkiej sprawy pokoju i socjalizmu.

Podnoszą się w górę zaciśnięte pięści maszerujących kolumn: „Żadamy wycofania wojsk amerykańskich z Korei! Precz z podżegaczami wojennymi!” Celne karykatury godzą w tych, którzy chcą zakłócić pokój narodów świata.  
 Idą studenci Wyższej Szkoły Ekonomicznej, Szkoły Aktorskiej, Szkoły Technicznej — Przemysłowej. Niosą portrety przywódców międzynarodowej klasy robotniczej: Wilhelma Piecka, Mao Tse - tunga, Kim Ir Sena, Thoreza, Togliattiego... Niosą makietę kuli ziemskiej, wokół której sypie gołąb pokoju.

Rozwijają się białe szeregi pracowników Wojskowego Szpitala Klinicznego. Wspólnie ręką w ręce idą lekarze i pielęgniarki. Potem znów równy, sprężysty krok — to słuchacze Łódzkiej Szkoły PZPR. Znów rozlegają się równo, potężnie skandowane okrzyki: „Stalin, Bierut, Po-kój!”. Podchwytują je tysiączne tłumy, bez przerwy powtarzając drogę wszystkim imiona. Dzień 1 Maja jest przecież przede wszystkim wyrazem hołdu i czci dla tych, którym zawdzięczamy dzisiejsze radosne święto.

### Ludzie Czynu Majowego

A oto zbliżają się szeregi robotników łódzkich zakładów przemysłowych. Na ich czele kroczą załoga zakładów, noszących dumne imię Józefa Stalina. Prowadzą sztandary dzielnicowej organizacji partyjnej. Potem młodzież ZMP-owska, Liga Kobiet...  
 Załoga Zakładów Stalinowskich

już od dawna przygotowywała się do tego święta. Już od szeregu tygodni w salach produkcyjnych rozwijało się piękne współzawodnictwo na cześć 1 Maja. Tkacze i prądki w Cynie Majowym osiagali niespotykane dotychczas rekordy produkcyjne. Niosą robotnicy portrety swych czołowych przodowników: Marii Lewczuk, Janiny Jurek, która wykonuje 130 proc. bazy i plan roczny wykonana w 11 miesięcy. Na pochód 1-Majowy przyszła załoga Zakładów im. Stalina, dając ponad plan setki kilogramów przędzy, wiele metrów tkanin. Nie na próżno Komitet Centralny w hasłach pierwszomajowych wezwał włókniarzy, aby podnosili wydajność pracy i jakość produkcji, aby więcej tkanin dali masom pracującym.

Idą młodzi robotnicy — bohaterowie Czynu Majowego, idą starzy, którzy pamiętają dobrze dawne maje, rozbijane pałkami policjantów, Jakże raduje ich dzisiejsze święto! Tysiące głosów wzywają na rzecz pokoju. Dla pokoju wszak pracują włókniarze przy swych warsztatach. Dla pokoju walczą o wykonanie Planu 6-letniego.  
 Z kolei maszerują robotnicy Czerwonego Widzewa, dzielnicy znanej z nieustępliwie walki z wyzyskiem kapitalistycznym. Dziś chlubią się ponadplanową produkcją na cześć 1 Maja. Dziś dumnie niosą wizerunki swych przodków: Ewy Włodarczyk, Leokadii Telegi, Heleny Sas. Ze śpiewem na ustach kroczą prądki, prowadząc za ręce swe dzieci, ucząc je, aby od najmłodszych lat poznały najradośniejsze święto w roku, święto ludzi pracy całego świata. Ramię w ramieniu z robotnikami, wśród nich, idą żołnierze i oficerowie Wojska Polskiego. Ujęli pod ręce włókniarzy i włóknarki. Wojsko manifestuje w pochodzie 1-Majowym wspólnie z robotnikami. Nie ma między nimi żadnych przegród, żadnych różnic. Wojsko ludowe wyrosło z ludu, służy ludowi, stoi na straży jego interesów, broni jego warsztatów pracy. Piękny wyraz znalazła ta prawda w tegorocznym pierwszomajowym pochodzie.

Przedwzrostniowa młodzież z dzielnicowych komitetów 1-Majowych. Wprawdzie wszystko do pochodu i manifestacji zostało już dawno przygotowane, ale zawsze lepiej jest raz sprawdzić, czy transparenty w porządku, czy wystarczy flag i chorągiewki itp.  
 A ulicami ciągną już niekończące się szeregi, z pieśniami, okrzykami. „Niech żyje 1 Maj!”, „Niech żyje pokój!”, „Stalin, Bierut, Po-kój!” — skandują tysiące ust.  
 Przy Gdańskich, w pobliżu Żwirki, zbiera się młodzież z wyższych uczelni łódzkich. Synowie robotników i chłopów, przyszli inżynierowie, lekarze i naukowcy — zgromadzili się tłumnie, aby wspólnie ze swymi ojcami i matkami wziąć udział w uroczystej, radosnej manifestacji.  
 Janusz Korzon, student Akademii Medycznej, wraz z kolegami „dogląda porządku”.  
 — Akademia Medyczna — oświadcza — musi godnie wypaść w dzisiejszym pochodzie. Wykonaliśmy całkowicie nasze zobowiązania 1-Majowe, w ramach których ekipa stomatologiczna przeprowadziła dwie niedziele w Poliklinice Chorób Zawodowych, przygotowujemy się do wzięcia udziału w Plebiscycie Pokoju i w pochodzie 1-Majowym musimy też wystąpić bojowo!  
 Rzecz jasna, nie tylko Akademia Medyczna pragnie w pochodzie bojowo i okazale wypaść. Oto na dziedzińcu ZPB im. Marchlewskiego przy ul. Ogrodowej zebrała się licznie załoga zakładów:  
 — Idziemy wszyscy na manifestację — oświadcza Józefa Ulkowska, instruktorka z przedziału cienkoprzędnej, przodownica pracy, odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi. Pójdziemy zmanifestować masowo dumę z naszych osiągnięć i naszą nieugiętą wolę walki o pokój!  
 Wraz z towarzyszką Ulkowską idą

### NA MIEJSCU ZBIÓREK

W miejscach zbierek jako pierwsi zjawili się członkowie zakładowych

Nieprzebraną falą płyną tysiące robotników, dzielnicy Widzew. Oto Zakłady „Azbest”, dalej Zakłady im. Hanki Sawickiej, które przed terminem wykonały swe zobowiązania 1-Majowe.  
 Wśród załóg fabrycznych kroczą odziane w barwne stroje zespoły świetlicowe. Przed trybuną zataczają taneczne koła. A za nimi znów, trzymając się za ręce — żołnierze i robotnicy. W górę nad pochodem — nieprzebrana ilość transparentów. Hasła na nich — mobilizują do jeszcze bardziej wyteżonej i owocnej pracy. Hasła te wzywają do jeszcze bardziej zaciętej walki o pokój i Plan 6-letni.

### Budowniczo-wsi socjalistycznej

Chłopi pracujący — to wierni sojusznicy klasy robotniczej w walce o socjalizm. Oto przedstawiciele nowej wsi — wsi zmotoryzowanej, wsi przebudowującej się w wieś socjalistyczną. Dudnią po asfalcie maszyny rolnicze — siewniki, traktory, młockarnie. „Niech żyje sojusz robotniczo - chłopski!” — wznosi się okrzyk z pochodu. To PGR Łódź manifestuje swój udział w święcie 1 Maja. Jadą przedem traktory, prowadzone przez kobiety-tractorzystki. Śmieją się opalone na brąz twarze. Ręce, odierwane się na chwile od kierownicy, rzucają bukiety bratków. Traktory przeorały już głęboko starą, zacofaną wieś, przemiany zachodzące w Polsce Ludowej głęboko przeorywają psychikę chłopów. Dziś coraz więcej chłopów wie, że ich droga do dobrobytu, do szczęścia, to sojusz z klasą robotniczą, to gospodarka zespolona.  
 W ludowych strojach, wśród huraganu oklasków, idą chłopi z Godzianowa, z Inowłody. Przygrywa im wiejska kapela. Mienia się w oczach bogate kolory wełniaków.  
 Gmina Dobroń, Gluchów, Wiskitno, spółdzielnia produkcyjna w Andrzejkowie, gromada Kalino, która wykonała plan skupu zboża w 103 procentach. Dudnią szerokie, umajone zielenią wozy. Spółdzielcy, małorolni i średniorolni, pracownicy

Zakłady im. Dubois. Zakłady im. Waryńskiego. Zakłady im. Armii Ludowej. Wszystkie fabryki, których tyle posiada nasze miasto, biorą udział w pochodzie. Wszystkie manifestują swą wolę przedterminowego wykonania planów produkcyjnych. Wreszcie — załoga produkcyjnych Zakładów im. Feliksa Dzierżyńskiego. Chlubną kartę ma ta fabryka w dziejach ostatnich lat rozbudowy naszej Ojczyzny. Imię wielkiego bojownika prowadzi robotników tych zakładów od zwycięstwa do zwycięstwa. To imię postawiło Zakłady im. Dzierżyńskiego na czołowym miejscu w tegorocznym współzawodnictwie 1-Majowym.  
 I jeszcze tysiące i tysiące ludzi, morze głów. Rozentuzjasmowane twarze, podniesione do góry dionie. Okrzyki bijące w czyste, przegrzane słońcem powietrze.  
 Zwarte, w wojskowym szyku postępujące kolumny ORMO i strażnicy pożarnej zamykają pochód.  
 Wspaniała, niezapomniana była tegoroczna manifestacja pierwszomajowa. 350 tysięcy ludzi dało wyraz swym najgorętszym uczuciom, swej woli walki o pokój i socjalizm. 350 tysięcy ludzi — robotnicy, chłopci, inteligencja, starzy i młodzi, zjednoczeni we frontie narodowym, spleceni ramionami przeszli ulicami miasta pod czerwonymi sztandarami pierwszomajowymi, demonstrując swą gorącą miłość do ludowej Ojczyzny, swą głęboką solidarność z masami pracującymi świata w walce o pokój i postęp.

### Potężny przegląd sił pokoju

I dalej znów w niekończących się szeregach maszerują robotnicy. Dzielnica Staromiejska. Zakłady im. Marchlewskiego. Zakłady, w których kiedyś przed laty przygotowywał obchód 1-Majowy Julian Marchlewski. Dziś ponad plan wykonały produkcję w tkalni, dziś chlubią się wielu czołowymi przodownikami pracy, takimi jak tkaczka Brzezińska, majster Nawrotek, tkaczka Zdebt i dziesiątki innych. Za nimi — załoga Zakładów im. Harnama, na czele której kroczą syny i znany za granicą balet robotniczy.  
 „Bierut, Stalin, Rokossowski, Pokój! Niech żyje Plan 6-letni! W odpowiedzi na stomy budujemy nowe domy!” — dzwienne, mocne okrzyki wyrrywają się z tysięcy piersi. Wznoszą je robotnicy, wznosi je idące z nimi Wojsko Polskie.  
 Przeplatane szeregi — wojskowy mundur i cywilne ubranie — jak to serdeczny, chwytający za serce obraz.

### DZIEŃ ŁODZI

ŁÓDŹ W DOKUMENCIE ARCHIWALNYM  
 Dzień o godz. 15 w lokalu Archiwum Miejskiego w Łodzi Plac Wolności 1 odbędzie się otwarcie wystawy „Łódź w dokumencie Archiwalnym”.  
 WYSTAWA DOSZ-u W SALI MŁODZIEŻOWEGO DOMU KULTURY  
 W dniu dzisiejszym w Młodzieżowym Domu Kultury „Ognisko” ul. Moniuszki 4a otwarta zostanie wy-

stawa obejmująca całokształt problematyki szkolnictwa zawodowego i ukazująca dorobek szkół zawodowych podległych DOSZ. Wystawa trwać będzie do 15 maja.  
 DWIE NOWE ŚWIETLICE  
 W dniu wczorajszym odbyło się uroczyste otwarcie świetlicy na terenie ogródków działkowych „Kolejarz”. Otwarcie świetlicy dokonał dyrektor DOKP tow. Ryszard Szczawiński.  
 Wczoraj nastąpiło otwarcie świetlicy dla podróżnych na dworcu Kaliskim. Mieści się ona w nowymyremontowanym lokalu na miejscu dawniejszego bufetu III klasy i wyposażona jest w czasopisma, książki, gry towarzyskie i radio. Świetlica czynna jest całą dobę.  
 DYŻURY APTEK  
 Dziś dyżurują następujące apteki: Obrońców Stalingradu 15, Pabianicka 218, Jarcza 32, Armii Czerwonej 8, Kałna 54, Kopernika 26, Piotrkowska 67, Plac Kościelny 8. Al. Kosciuszki 48.  
 Pogotowie Ratunkowe Nr 104-44.

### WOJSKO Z LUDEM, LUD Z WOJSKIEM

W portierni Zakładów Przemysłu Jedwabniczego im. Waleriana Wróblewskiego wisi gazeta i scienna. Z dumą czytają zgromadzeni robotnicy słowa: „Dla uczczenia 1 Maja zakłady nasze wykonały ponad plan 40.000 metrów tkanin”. Z fabrycznego radiowęzła nadawane są płyty. Brzmi melodia radości i wesela. Na twarzach zebranych — jasne uśmiechy.  
 Między robotnikami, razem z nimi formują się w pochód żołnierze i oficerowie naszego Wojska Ludowego.  
 — My, synowie robotników i chłopów — stwierdzają podchorążowie: Jerzy Zdybiński, Tadeusz Krusiński, Henryk Olek i Kazimierz Duksto — stoimy na straży twórczej, pokojowej pracy naszych ojców i matek, na straży ojczyzny, której zagrożą imperjaliści. Tę naszą postawę zmanifestujemy wspólnie w dzisiejszym pochodzie.  
 Wozy świeża zielenią umajone zjeżdżają do Parku Ludowego na Zdrowiu. Wśród zieleni jaskrawo barwią się transparenty: „Niech żyje sojusz robotniczo-chłopski, funda-

### TEATRY i KINA

NOWY — godz. 19 — „Poemat pe-dagogiczny”.  
 IM. JARACZA — godz. 19 — „Ty-siąc Walecznych”.  
 POWSZECHNY — godz. 19.15 — „Chory z urojenia”.  
 LUTNIA — godz. 19.15 — „Ulubio-ne melodie”.  
 PINOKIO — godz. 17 — „Nowa szata króla”.  
 ADRIA (dla młodzieży) — „Wilcz-e doly”.  
 BAJKA — „Konfrontacja”.  
 BAŁTYK — „Za cenę życia”.  
 GDYNIA — „Program naukowo-oświatowy”. PKF Nr 18-51, „Na-uka i technika” Nr 4-84.  
 MŁODA GWARDIA (dla młodzieży) — „1 Maja 1950 roku w Moskwie”, MUZA — „Rada bogów”.  
 POLONIA — „Musorgski”.  
 PRZEDWIOSNIE — „Cyrk”.  
 REKORD — „Warszawska premiera” ROBOTNIK — „Dr Kowarz operuje”.  
 ROMA — „Czekaj na mnie”.  
 STYLLOWY — „Miasto nieujarzmio-ne”.  
 ŚWIT — „S-S Orzeł zaginał”.  
 TATRY — „Dzielny Gajci”.  
 WISŁA — „Musorgski”.  
 WŁOKNIARZ — „Za cenę życia”.  
 WOLNOŚĆ — „Rwący potok”.  
 ZACHĘTA — „Statek Derbent”.

## NA DEMONSTRACJĘ

ment frontu narodowego walki o pokój i socjalizm”. Ze spółdzielni produkcyjnej im. Marszałka Rokossowskiego w Srebrnej, przybyło kilkanaście wozów. Na jednym z wozów młodzież Ludowego Zespołu Sportowego, radosnym chórem śpiewa rewolucyjne pieśni.  
 — Oczekujemy jeszcze na wozy ze Spółdzielni Produkcyjnej w Rabieniu. — mówi Czesław Skizkiński, prezes spółdzielni.  
 I oto nadiędzają wozy z Rabienia. Ponad 500 osób na 27 wozach umajonych zielenią i udekorowanych transparentami z gołębiami pokoju, spieszy zadokumentować w manifestacji 1-Majowej ścisłą łączność chłopstwa pracującego z klasą robotniczą.

Przed rozpoczęciem pochodu na dziedzińcach fabrycznych rozległy się skoczne dźwięki muzyki i pieśni.  
 Defilada traktorów otwiera pochód pracującego chłopstwa.  
 W nastroju radości i entuzjazmu maszeruje młodzież szkolna.

## ŁÓDŹ W DNIU 1 MAJA



Od wczesnego ranka przepelnione tramwaje wiozą mieszkańców Łodzi na miejsca zbiórek.



Przed rozpoczęciem pochodu na dziedzińcach fabrycznych rozległy się skoczne dźwięki muzyki i pieśni.



Defilada traktorów otwiera pochód pracującego chłopstwa.



W nastroju radości i entuzjazmu maszeruje młodzież szkolna.

# W braterskim sojuszu z klasą robotniczą

## chłopstwo pracujące województwa łódzkiego obchodziło uroczystie dzień 1 Maja

Radośnie i uroczysto obchodzili ludzie pracy dzień 1 Maja w województwie łódzkim. W miastach i miasteczkach, w gminach i gromadach odbyły się manifestacje pod hasłem zacieśnienia szeregów frontu narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni, pod hasłem sojuszu robotniczo - chłopskiego.

### Pabianice

Ulice i place Pabianic zapędlają się szybko napływającymi bez przerwy kolumnami manifestantów. Do koła łuczy nieprzejrzane mrowie ludzi. Głowa obok głowy, barwna maza ubrań, od kombinizonów robotniczych poprzez kostiumy sportowe i ubrania cywilne do regionalnych strojów delegacji wiejskich. I nagle wśród gwaru radosnych, ożywionych rozmów, nawoływań, gdzieś od strony kolumny robotników na Placu 1 Maja, poderwał się pojedynczy okrzyk: „Niech żyje front narodowy w walce o pokój i Plan 6-letni!”.

Tysiące głosów podchwytują ten okrzyk. Po chwili tłum zafalował. Donośnie, triumfalnie rozbrzmiewają słowa „Międzynarodówko!”.

Nagle pieśń cichnie. W skupieniu wysłuchują pabianiczanie przemówienia Prezydenta RP, tow. Bolesława Bieruta. A potem, po zwycięskich przemówieniach przedstawicieli partii, ZSL i ZMP uformował się pochód. W czołowie kroczy wybitny przewodniczący pracy, racjonalizatorzy i działacze partyjni. Idą więc Joanna Skoczylas — 72-letnia prądka PZPB odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, 59-letnia Natalia Myśliwiec — niecarka, udekorowana Srebrnym Krzyżem Zasługi, 66-letni Antoni Krzywański — racjonalizator, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi. Wybijają w słońcu odznaki przewodników pracy Józef Szczęsny, Heleny Barys, Eugenii Pawlak, Zuzanny Banaś, Anny Kamińskiej, Łatusiewiczowej i innych.

### Piotrków

— Stalin — Stalin — Stalin! raz po raz potężnie rozbrzmiewa głos 25-tygodniowego tłumy, zgromadzonego na Placu Hali Targowej w Piotrkowie.

Sprężystym krokiem defilują robotnicy piotrkowskich zakładów pracy. Na czele każdego zgrupowania idą przewodnicy i racjonalizatorzy. Idą w strojach regionalnych chłopcy z okolicznych gromad. Witają ich okrzyki „Niech rozwija się i kroczy sojusznik robotniczo-chłopski”. Rzeko posuwają się kolumny ZMP-owców i harcerzy. Wzruszenie ogarnia tłumy, gdy nad głowami najładniejszych w pochodzie z trzpezem skrzydeł podrywają się w górę białe gołębie — symbole pokoju.

### Gmina Wojszyce

Tłumnie i radośnie witali chłopcy z gminy Wojszyce, w powiecie kutnowskim dzień 1 Maja, święto mas pracujących.

Już od wczesnego ranka przybrana czerwonymi i białoczerwonymi chorągiewkami szosę do Wojszyce, wszystkie drogi i nawet polne ścieżki zapelnily gromadki śpieszących na miejsce zbiórek — pod Szkołą Podstawową w Wojszycach.

Z czerwonymi chorągiewkami w rękach, wznosząc radosne okrzyki na cześć 1 Maja, na cześć pokoju i socjalizmu pierwsza szła w pochodzie dziesiątka szkolna ze wszystkich gromad gminy Wojszyce. Okrzyki na cześć pokoju zagluszaly turkot dzie-

### Zgierz

Plac 100 Poległych szybko zapelniają kolumny młodzieży i ludzi pracy. Czerwone sztandary oraz transparenty uroczystie łopocą nad głowami zgromadzonych. Młodzież, oczekująca na rozpoczęcie manifestacji, wypełnia czas śpiewaniem pieśni rewolucyjnych. Panuje nastrój podniosły i radosny.

Nagle zapanowała cisza. Orkiestra zaczyna grać „Międzynarodów-

Idą sprężystym krokiem członkowie kół sportowych — piłkarze, bokserzy, lekkoatleci i siatkarze. Barwnie reprezentuje się młodzież harcerska, na czele której kroczy orkiestra. Mienia się w słońcu czerwone krawaty ZMP-owców, młodzieży TPD, Gimnazjum Handlowego i Jedenastolatki. Z tysięcy ust nie schodzi skandowany okrzyk — **Bie-rut! Sta-lia! Po-kój!** Kroczący w pochodzie niosą literę, tworząc jeden wyraz — będący dziś na ustach wszystkich — **POKÓJ!**

Dalej dumnie maszerują kolumny włókienników pabianickich, którzy w Czynie Majowym dali dodatkową produkcję wartości kilkuset tysięcy złotych. Załoga PZPW Nr 4 niesie transparent powiadający o całkowitej likwidacji analfabetyzmu na swym terenie. Odzieżowcy meldują na swych transparentach o wykonaniu zobowiązań 1-Majowych. Idą robotnicy przemysłu chemicznego, metalowego, kolejarskiego i sadownictwa. Długim sznurem ciągnie się pochód robotników drobnej wytwórczości, spółdzielni pracy, budowniczych. Gorąco i serdecznie witane są delegacje chłopskie z Dobronia, Ksarowa oraz robotników PGR, którzy dowcipnie zademonstrowali różnicę między rolnictwem przeszłości, a dzisiejszym.

...A wieczorem rozpiewana i roztańczona ludność Pabianic bawiła się wesoło i ochotczo na zabawach ludowych.

polska bierze przykład z Komsomolska”. Robotnicy odpowiadają hasłem: „Nie szczydzić trudu — co zrobimy, to dla dobra ludu”. Kolejno idą sportowcy, harcerze, młodzież ZMP w strojach ludowych. Twarze maszerujących radośnie uśmiechnięte, uczestnicy pochodu wesoło powiewają trzymnymi w rękach czerwonymi chusteczkami.

Za młodzieżą postępują robotnicy zgierskich zakładów pracy. Na czele każdej grupy idą przodownicy pracy, przepasani czerwonymi szarfami z wypisanymi na nich procentami wyrobienia normy. Są oni gorą-

### Gmina Rzeczyca

Już od wczesnego rana przez Rzeczyce tłumnie przeciągały grupy ludzi w odświętnych strojach. Wszyscy spieszyli na plac zbiórki koło mlyna. O godzinie 11 do z górą dwu tysięcy chłopów z sąsiadujących ze sobą gmin Rzeczyca i Inowłódza przemaszerował przedawiciele KW PZPR — tow. Kucner. Długo nie milkiły oklaski, kiedy mówca na zakończenie wznosił okrzyk: **Niech żyje 1 Maja! Niech żyje sojusznik robotniczo-chłopski!** Zebrani z zapalem skandowali: **Stalin, Bierut, Pokój!**

Przy dźwiękach miejscowej kapeli, barwny pochód przemaszerował przez wieś. Nad pochodem unosił

### Radomsko

Już od samego rana na ulicach Radomska panuje ożywiony ruch. Plac sportowy Zakładów im. Komuny Pańskiej ledwo zdolał pomieścić tysięcy zebranych manifestantów. Zgromadziło się tutaj prawie całe społeczeństwo Radomska oraz przyjezdni chłopcy z okolicznych gromad. Przemówienia tow. Bronisława Kurasa, i sekretarza KP PZPR, ob. Wardy, sekretarza ZSL i tow. Matery przewodniczącego Powiatowego Zarządu ZMP, przerywane były gromkimi okrzykami na cześć towarzysza Stalina i towarzysza Bieruta. Potężnie brzmiały skandowane okrzyki: **Pokój, Po-kój!**

20 tysięcy ludzi przeciągnęło w pochodzie Majowym przed trybuną, ustawioną na Placu 3 Maja. Prawie przez półtorej godziny szły tysięczne rzese manifestantów w pochodzie. Uwagę zwracały pomysły w kukiły, przedstawiające postacie kulaka wiejskiego i podlegaczy wojennych. Głosy szyderstwa i pogardy witaly kukłę Eisenhowera.

Na terenie powiatu uroczystości 1-Majowe odbyły się w 8 gminach. Wzięły w nich udział tysiące chłopów i gospodyn wiejskich.

W godzinach popołudniowych przy dźwiękach orkiestry na Placu 3 Maja w Radomsku wesoło i beztrudno bawili się starzy i młodzi.

### Ozorków

Po wysłuchaniu 1-Majowego przemówienia Prezydenta RP towarzysza Bolesława Bieruta oraz krótkich przemówieniach przedstawicieli Partii i organizacji społecznych wielotygodniowe rzese mieszkańców Ozorkowa uformowały wspaniały pochód, manifestujący swą wolę walki o pokój.

Na czele idą przodownicy pracy, dumnie dźwigając czerwone sztandary. Dalej podążają szeregi młodzieży, robotników, chłopów. W rytm kroków kółszą się niesione wysoko portrety przywódców robotniczych. Młodzież idzie, trzymając się za rę-

### Łowicz

Tak wspaniałego obchodu 1-Majowego nie było jeszcze w Łowiczu! Około 15.000 osób, chłopów, robotników, inteligencji pracującej i młodzieży, zebralo się na Placu Kościuszki, by wziąć udział w imponującym manifestacji. Las czerwonych chorągwi na tle świeżej zieleni drzew, okalających plac, malowniczo stroje łowiczank i chłopów łowickich, barwne otoki na łowickich kapeluszach, kolorowe ubiory sportowców tworzyły całość tęczywo mieniącą się, przykuwającą oczym swym pięknem.

Po wysłuchaniu przez zgromadzonych przemówienia Prezydenta RP, tow. Bolesława Bieruta, uformował się imponujący pochód, który przemaszerował ulicami miasta.

W pochodzie nieprzerwanym

zo oklaskiwani przez zalegającą chorągiewką publiczność. W jednym szeregu z robotnikami idą żołnierze i oficerowie Odrozonego Wojska Polskiego. W pochodzie idzie również liczna grupa chłopów z gminy Łuśmierz. Padają gromkie okrzyki na cześć sojuszu robotniczo-chłopskiego. Wszyscy skandują: **Po - kój! Bie - rut! Sta - lia!** oraz wznoszą okrzyki przeciwko podlegaczom wojennym.

Po zakończeniu manifestacji odbyła się na stadionie sportowym ochotcza zabawa ludowa.

Udział w tegorocznej manifestacji zgierskiej wzięło około 18 tys. osób.

się las chorągwi z białymi gołębiakami, symbolem pokoju. Płyną w powietrzu portrety wodzów klasy robotniczej: **Stalina, Bieruta, Togliattiego, Mao Tse - tunga.** Co chwila zrywają się żywiołowe okrzyki: **Niech żyje 1 Maja! Niech żyje pokój!**

Po południu udano się do parku spółdzielni produkcyjnej, gdzie z podziwem oglądano tańce ludowe w wykonaniu młodzieży szkolnej. Po występach dzieci, rozpoczęła się ochotcza zabawa.

Radośnie i wesoło obchodzili mieszkańcy gminy Rzeczyca tegoroczny dzień 1 Maja.

zaoszczędzili dla Państwa 38.000 zł. Za nimi szli chłopcy z Bąkowa, Bieława, Bolimowa.

Po rozwiązaniu pochodu, strojne

### Tomaszów

Wielki stadion sportowy przy Alei Wojska Polskiego wypełniają szereg kolumny młodzieży, robotników, sportowców, które przybyły tutaj, aby uczestniczyć w manifestacji 1-Majowej. Na wszystkich twarzach maluje się wyraz skupienia i powagi. Uważnie wysłuchano transmitowanego przez radio przemówienia towarzysza Bolesława Bieruta.

Na stadionie rozbrzmiewa potężny okrzyk: **Pokój! pokój!** Orkiestra gra „Międzynarodówkę”, która chóralnie podchwytują wszyscy zgromadzeni.

Wśród niemilkających oklasków zabierają głos przedstawiciele KW PZPR, ZMP i ZSL. Tysięczne rzese tomaszowian wznoszą żywiołowe okrzyki na cześć czołowych przywódców obozu pokoju. Potężnie rozlegają się skandowania imienia wielkiego chorążego pokoju, towarzysza Józefa Stalina.

Następnie formuje się pochód, który wyrusza przez główną ulicę miast-

lowiczanki wsiadają w samochody ekip łączności, a robotnicy na chłopskie wozy — jadą na wspólną zabawę ludową.

ta. Na czele idą sportowcy. Długo defilowały potem załogi tomaszowskich zakładów pracy i instytucji oraz młodzież ZMP-owska i szkolna.

Wszyscy maszerowali ramie przy ramieniu, stary robotnik obok młodego ucznia, wszyscy szli pod jednym sztandarami, sztandarami walki o pokój i Plan 6-letni.

Tłumy publiczności gorąco witaly załogę TZWS, będącą jedną z przodujących załog tego przemysłu w kraju. Również owoacyjnie przyjmowano liczne delegacje chłopskie, przybyłe dla wzięcia udziału w pochodzie 1-Majowym.

Długo przez ulice miasta posuwał się las czerwieni i transparentów. Płynęły bez przerwy rzese ludzi pracy. Z pieśnią na ustach, z okrzykami na cześć pokoju, z okrzykami wzywającymi do walki o Plan 6-letni, o zacieśnienie frontu narodowego — maszerowali robotnicy, robotnice, pracownicy umysłowi i młodzież.

### Skiernewice

Rynek skiernewicki wypełnia kilkutygodniowa rzesa robotników, chłopów, przybyłych z okolicznych wiosek, młodzieży oraz kobiet. Wciąż jednak napływają nowe, zwarte kolumny robotników.

Na te rozłożone słońcem nieba wesoło łopocą na wietrze czerwone i białe — czerwone flagi, mienią się purpurą transparenty. Stary KPP — owiec, tow. Stefan Jezowski, mocno dźwigający w rękach sztandar czerwony, wspomina lata Polski międzywojennej i porównuje owe czasy z obecną sytuacją.

„Inaczej to było przed wojną w Polsce, kiedy rzadzili tu kapitaliści i obzarnicy. Dzień 1 Maja obchodziliśmy wśród terroru i przesładowań ze strony granatowej policji. Pamiętam rok 1938. Pracowałem wówczas jako murarz, a do pochodu na 1 Maja musieliśmy się przygotowywać potajemnie. Dzisiaj jest inaczej! Dzień 1 Maja obchodzimy wszyscy radośnie, dumni ze swych osiągnięć i zdobyczy”.

Wśród powitalnych okrzyków i oklasków, na mównicę wchodzi przedstawiciel KC PZPR, poseł, tow. Potapczuk.

— Dzień dzisiejszy — mówi tow. Potapczuk — jest wielkim świętem klasy robotniczej całego świata. Dzień ten obchodzimy z uczuciem dumy ze swych osiągnięć i pełni wiary w naszą przyszłość.

Słowa mówcy co chwila przerywają entuzjastyczne okrzyki na cześć Związku Radzieckiego, towarzysza Stalina i towarzysza Bieruta.

Przy dźwiękach orkiestry rusza pochód w kierunku trybuny. Idą miarowym krokiem sportowcy, jadą kolarze, zwartymi szeregami podążają młodzież szkolna, robotnicy i chłopcy.

Około 10 tysięcy mieszkańców Skiernewic wzięło udział w manifestacyjnym pochodzie 1 - Majowym, dając wyraz swej niezłomnej woli walki o pokój i realizację Planu 6-letniego.

## Imprezy sportowe w Łodzi

Wczorajszy dzień minął pod znakiem masowej, radosnej manifestacji sportu łódzkiego — z okazji 1 Maja. Po południu na wszystkich niemal boiskach odbyło się szereg ciekawych, bezpłatnych imprez sportowych, którym przyglądały się nie tylko tłumy stałych bywalców imprez sportowych, ale również tłumy uradowanej młodzieży szkolnej i przegodnych widzów... z drobną dzieciarnią na rękach.

Na stadionie „Włókniarz” rozegrały spotkanie o puchar Komitetu Obchodu 1 Maja 2 ligowe drużyny łódzkie: „Włókniarz” z „Widzewem”. Liczne zgromadzone publiczność była świadkiem zwycięstwa „Włókniarza” 5:1 (3:1).

Przed rozpoczęciem zawodów dyrektor LKKF mgr. Nonaś i wiceprzewodniczący „Włókniarza” złożyli gratulacje Baranowi z okazji uzyskania zaszczytnego tytułu mistrza sportu.

W Helenowie zebrali się jeszcze więkksze tłumy. Trybuny były tu tak „nabite”, jak podczas torowego meczu kolarskiego Czechosłowacja — Polska. No bo i program imprez był tu bardziej urozmaicony. Oprócz ciekawych spotkań w siatkówce kobiecej i koszykówce męskiej, w której występowały czołowi zawodnicy i zawodniczki z Zakrzewską, Skrodzką, Dowgirdem i Pawlakiem na czele, odbyły się jeszcze dwa ciekawe wyścigi kolarskie: na 10 km z czterech startów z dochodzeniem i na 25 km z 5 finiszami, w którym między innymi brał udział mistrz Polski Bek.

Rekord, jeśli chodzi o frekwencje publiczności, pobit wczoraj boks. Szese walk w których brali udział zawodnicy „Włókniarza”, GWKS i „Stali”, ścigało na Plac Zwycięstwa 25 tysięcy widzów! Impreza ta, zorganizowana przez sekcję bokserską WKKF wypadła bez zarzutu i stała się dobrą propagandą boksu.

Innego rodzaju rekord padł wczoraj na pływalni MDK, gdzie spotkały się reprezentacje Łodzi i „Ogniwa”. W ramach tego meczu Dobrowolski jakby chce udowodnić, że zasłużył na tytuł mistrza sportu, nadany mu przez GKKF w dniu 30 kwietnia pobit rekord Polski na 500 m uzyskując czas 7:33.

### Dimow zwycięzca II etapu Wyścigu Pokoju

W drugim etapie Wyścigu Pokoju Praga—Warszawa zwyciężył Bułgar Dimow, przebywając dystans 167 km w czasie 4:36,21 godz. przed Duńczykiem Oestergaardem.

Polacy zajęli następujące miejsca: 10 — Klubiński w czasie 5:34 min. gorszym od Dimowa, 46 — Wrzesiński, 54 — Pietraszewski i 65 — Kapiak.

### Od redakcji

Kolejny odcinek powieści L. Gomickego pt. „Strak” — zamieścimy w numerze jutrzejszym.

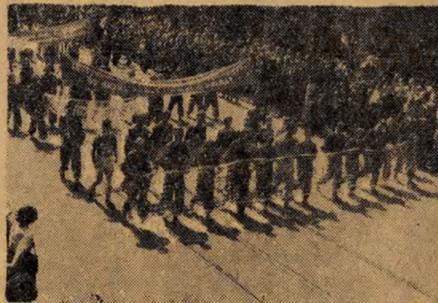
## ŁÓDŹ W DNIU 1 MAJA



Centralna Szkoła PZPR — szkoła bojowych aktywistów partyjnych.



Przedownicy pracy i nauki — bojownicy o pokój.



Bartny korowód sportowców łódzkich — witalny był entuzjastycznie.



Ponad pięć godzin płynęła ul. Piotrkowska 350-tysięczna fala uczestników uspaniałego pochodu.